POLSKI FILM

Cena 50 groszy

Nr. 3 KATOWICE, 15 KWIETNIA 1928 R.



p. GRETA GRAAL i p. JERZY MARR

artyści występujący w filmie, nakręcanym w wytwórni »Espefilmu«

KONKURS POLSKIEGO FILMU

Redakcja »POLSKIEGO FILMU« ogłasza dla swych czytelników konkurs

na tytuł filmu

złożony z jednego lub maximum dwóch wyrazów, oddających w sposób jasny i dobitny ducha, zawartego w następującem motto:

„...bo ja jestem twój Bóg, Bóg zemsty, który grzechów rodziców nie zapomni, ani dzieciom, ani dzieciom dzieci do czwartego pokolenia“

(z dziesięciu przykazań Mojżesza, księga II, rozdz. 20)

Za najbardziej udatne tytuły redakcja ofiaruje:

2 nagrody

I) w postaci precyzyjnego aparatu fotograficznego marki „Voigtländer“

II) w postaci eleganckiego neseseru damsk.

WARUNKI KONKURSU:

1) w konkursie mogą brać udział tylko czytelnicy »Polskiego Filmu«,
2) do każdego rozwiązania należy dołączyć wycięte ogłoszenie niniejszego konkursu,
3) tytuł filmu musi odpowiadać duchowi języka polskiego,
4) termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 30 kwietnia b. r.

Wynik konkursu będzie ogłoszony w następnym numerze »POLSKIEGO FILMU«.

REDAKCJA

Stanowisko operatora i kierownika laboratorjum w wytwórni «Espefilm« objął p. Walter Speer, który pracował poprzednio przez pięć lat w znanej wytwórni berlińskiej »UFA«. Nakręcił on kilkadziesiąt filmów, między którymi na spejalną wzmiankę zasługują: »Kult ciała« i »Miasto miljonerów«. W Bułgarji sporządził, jako reżyser i operator, dla tamtejszego rządu filmy: »Kraj i ludzie«, a we Włoszech film: »Człowiek bez duszy«. Był także w firmie Geyera jako drugi kierownik laboratorjum, a nadto w innych znanych wytwórniach jako kierownik laboratorjów. Pan Speer był współpracownikiem operatora Karola Freunda, który był szefoperatorem wytwórni »UFA« Staaken.



WALTER SPEER
Kierownik laboratorjum i operator wytwórni »Espefilm«

POLSKI FILM

ILUSTROWANE PISMO MIESIĘCZNE, POŚWIĘCONE SZTUCE KINEMATOGRAFICZNEJ

Od Redakcji

Numer niniejszy wychodzi z opóźnieniem, ze względów technicznych niezależnych od Redakcji, za co naszych Czytelników bardzo przepraszamy. Obecny numer zawiera bogatszą treść i wyrażamy nadzieję, że w przyszłości »Polski Film« będzie się ukazywał regularnie. W najbliższym czasie mamy zamiar »Polski Film« wydawać dwa razy miesięcznie.

REDAKCJA



Scena z pierwszego monumentalnego filmu wytwórni »Espefilm«.

Szwedka *p. Greta Graal*, *Marjan Jednowski* b. reż. teatrów krak., *Axel de Pierron* artysta Sascha-Film z Wiednia.

NOWY PRĄD W KINEMATOGRAFJI POLSKIEJ.

Ukonstytuowanie przez rząd Rady dla spraw kultury filmowej jest pierwszym zwiastunem, że i u nas zrozumiano, jak ważną gałęzią przemysłu krajowego jest film. Jednocześnie w miarodajnych sferach zaczęto zastanawiać się nad wprowadzeniem kontyngentu filmów obcych dla wzmożenia produkcji krajowej i powstrzymania zalewu tandetnych filmów zagranicznych, jakimi karmią nas od szeregu lat. Na innym miejscu poruszając kwestję kontyngentu, chcielibyśmy tutaj zwrócić uwagę, że w wytwórniach krajowych wrą intensywne przygotowania do realizacji szeregu filmów opartych na arcydziełach polskiej literatury. Jednocześnie stwierdzamy, że wytwórnie nasze, idąc za przykładem filmowego zbliżenia franko-germańskiego, zrozumiały, że dla podniesienia krajowej produkcji, należy powołać do współpracy szereg wybitnych sił fachowych zagranicznych, aby w ten sposób ruszyć wreszcie film polski z martwoty i pchnąć go na podbój rynków zagranicznych.

Jakie wyniki daje podobna współpraca najlepszym dowodem jest »Huragan«, nareszcie pierwszy dotychczas film polski, który może śmiało pójść zagranicę, bez ujmy dla naszej produkcji. do powodzenia tego filmu przyczyniła się, opócz wspaniałej kreacji artysty teatru krakowskiego, Zbyszka Sawana, współpraca sił zagranicznych, a zwłaszcza techników i operatorów. Jak wiadomo, »Huragan« wyreżyserował rodak nasz, p. J. Lejtes, długoletni fachowiec filmowy wiedeński.

Wkrótce na ekranach naszych ujrzymy jeszcze jeden film polski o mieszanym zespole. Film ten, o nieustalonym jeszcze tytule, wypuszcza na rynek firma »Espefilm« pierwsza górnośląska wytwórnia filmowa. Kierownictwo produkcji Espefilm spoczywa w rękach młodego utalentowanego i energicznego Juniora Pierzchalskiego. Naczelną gwiazdą tej bogato wyposażonej w techniczny rynsztunek najnowszych aparatów filmowych wytwórni, jest zaangażowana na przeciąg kilku lat rodaczka Grety Garbo, szwedka Greta Graal, piękna blondyna, o wymarzonych warunkach zewnętrznych, do niedawna jeszcze gwiazda wielkich wytwórni niemieckich, jak »Ufa«, »Emelka« i »Phoebus«. Jej partnerami będą: Marjan Jednowski, aktor teatru krakowskiego, który okazał się wybitną siłą filmową do ról dramatycznych oraz Axel de Pierron, amant wiedeńskiej wytwórni »Sascha« i znani polscy aktorzy filmowi: pp. Lidja Ley (»Ludzie dzisiejsi«) oraz Jerzy Marr (»Zew morza« i »Mogiła nieznanego żołnierza«).

Własną produkcję filmową postanowiły rzucić na rynek również nasze krajowe biura filmowe, rozumiejąc, że własny film to stuprocentowy zarobek. Tak więc dowiadujemy się, że następujące biura przystępują do realizacji filmów: »Enhafilm«, »Starfilm«, (»Pan Tadeusz« Mickiewicza ze Zbyszkiem Sawanem w rol. tyt.), »Lux«, »Kolos« i »Wytwórnia Doświadczalna« (»Popychadło«, scenarjusz E. Puchalskiego, reżysera »Ludzi dzisiejszych« reżyser I. Miastecki). Największą jednak sensacją jest zapowiedź założenia własnej wytwórni w Polsce przez Polę Negri, która przybywa w lecie do kraju.

Da Bóg, że gdy rozrosną się nasze wytwórnie, gdy się wyszkolimy w produkowaniu filmów mogących mieć zbyt na rynkach zagranicznych, zdobędziemy zaufanie własnych kapitalistów i ściągniemy do kraju szereg polskich aktorów filmowych, którzy zdobyli sławę zagranicą, jak Pola Negri, Soawa Gallone, Igo Sym, Lia Mara etc. etc. etc.

M. K.



Scena z pierwszego monumentalnego filmu wytwórni »Espefilm«

Rüger Wiesław adept kursów filmowych,

Marjan Jednowski b. reż. teatrów krak.,

Władysław Machuła adept kursów filmow.,

Jerzy Marr

AL. KOR. DOBROWOLSKI

W MOCY EKRANU.

(Obrazek z życia artystki filmowej).

— Jaką pani ma uduchowioną twarz. Nadawałaby się pani doskonale do kina.

— Tak pan myśli?... Przyznam się, że to odpowiada moim marzeniom. Ale dziś, gdy wyszłam za mąż, czy te marzenia nie upadły same przez się?

— To zależy... Nie wiem, co jest u pani mocniejsze: przywiązanie do męża, czy — jakby to nazwać — powołanie do kina?

Pani Rena popadła w zadumę. Milczała długo, rozmyślając nad słowami, które usłyszała.

A potem przez dni kilka była dziwnie roztargniona.

— Co ci jest Rena? — pytał mąż, młody porucznik o wyrazistych ciemnych oczach.

— Nic, nic — odpowiadała, a gdy nie patrzył w jej stronę spoglądała na niego żałośnie.

On nie ustępował, dopytując się wciąż o przyczynę jej niepokoju.

Z początku zbywała te pytania wykrętnie, aż wieczorem jednego dnia, gdy siedzieli w szarą godzinę na kozetce on objął ją wpół i szepnął jej w ucho:

— Powiedz, Rena, może ci źle ze mną? Od kilku dni czuję, że twoje myśli krążą gdzieś daleko i mam wrażenie, jak gdybyś się stała obca, nieswoja. Czy tak jest naprawdę?

Więc zaczęła mu się zwierzać ze swych myśli. Kocha go zawsze jednako, ale znów odżyło to dawne marzenie o sławie gwiazdy filmowej. On wie, że zanim jeszcze została jego narzeczoną marzyła wciąż o kinie. Wie także, że ukończyła kursy filmowe z bardzo dobremi wynikami. Pokazywała mu te kilkaset metrów wstążki filmowej ze zdjęciem jej osoby. Znawcy wróżyli jej karjerę kinematograficzną.

Kiedy pokochała jego, przyszłego męża, zdawało się jej, że miłość zagłuszy tamto, że pragnienie sławy ustąpi, gdy będzie mieć inny cel w życiu, gdy przyjdzie takie małe stworzenie, które zajmie wszystkie jej myśli i cały czas.

Nie przyszło maleństwo. Już trzy lata minęły od ich ślubu, a tęsknota za macierzyństwem nie jest ugaszona. I teraz znowu tamte pragnienia wróciły z całą mocą.

— Och, nie gniewaj się, Janku Ja cię kocham zawsze, ale cóżem ja winna, że ekran pociąga mię z nieprzepartą siłą.

— To może chcesz odejść odemnie? — odezwał się głucho, a przestrach brzmiał w jego głosie.

Spojrzała szybko i zacięła usta. Widziała duży ból w jego oczach. Zdawała sobie jednak sprawę z tego, że wystarczy jedno słowo, a opuści ją on, który nad życie ją kochał, i nad własne szczęście przełożyłby jej zadowolenie.

Zawahała się. Zrobiło się jej nagle żal tego zacisznego mieszkania, w którem przeżyła, tyle jasnych chwil szczęścia ze swym Jankiem najdroższym. Przed oczyma przesunęły się te z głębi serca płynące zwierzenia, przeplatane palącemi pocałunkami i zapewnieniami dozgonnego kochania. Przypomniały się owe pierwsze próby przyrządzania obiadów i związane z tem zmartwienia, z których Janek tak się zawsze śmiał, zapewniając z całą powagą, że jedzenie jest znakomite, choć ona rozumiała dobrze, iż to nie odpowiada przypalonej lub przesolonej rzeczywistości. I te rojenia o synku maleńkim (koniecznie chłopczyk!), który miał być owym najmocniejszym łącznikiem ich serc. Niema chłopczyka, ale jest Janek, dla którego przecież obok miłości kochanki ma tyle macierzyńskich uczuć... Ten duży synek, taki dobry taki subtelny i miły... miałaby go opuścić?

Nie, nie może mu zrobić takiej przykrości. Nie może mu złamać życia. Trzeba się przemóc za każdą cenę, kto wie czy ten poryw do kina nie jest przejściowy. Koniecznie musi przetrwać i wypróbować się. Gdyby się okazało, że zdoła zapomnieć, tem lepiej. W razie zaś przeciwnym zawsze będzie czas na zadanie Jankowi ciosu, bo nie łudziła, się, ani chwili, że rozłąka z nią byłaby dla męża załamaniem życia.

Po dłuższem milczeniu rzekła:

— Nie chciałabym odejść od ciebie i nie sądzę, że rozłączymy się, nawet gdybym wstąpiła do kina, nie potrzebowałbyś się bać o moją miłość, bo tylko ciebie jednego mogę kochać na świecie. A nasza rozłąka, gdyby do niej przyszło, trwałaby tylko tyle, ile byłoby konieczne dla zdjęć zamiejscowych. Zresztą pojechałbyś ze mną, o ileby tylko było to możliwe ze względu na twoją służbę. Ale obecnie nie ma o tem mowy, bo nie wybieram się nigdzie. To mówiłam tylko na wypadek, gdybym nie zdołała się oprzeć tej dziwnej sile, która ciągnie mnie tam. Ty mi pomożesz pokonać te myśli prawda Janku?

Miał jeszcze lęk w oczach, lecz ostatnie słowa wlały mu w serce nieco nadziei. Przytulił ją do siebie gorąco. Rena przygarnęła się mocno i zwolna zaczęło się uspokajać zalęknione serce »dużego chłopca«.

(C. d. nastąpi).



P. Marjan Jednowski
b. reżyser teatrów krakowskich.

Rząd powinien popierać polski przemysł filmowy

Wszystkim wiadomo w jakim stopniu rozwinięty jest przemysł filmowy zagranicą. Są tam przedsiębiorstwa bogate, oparte na silnych podstawach i mogące skutecznie konkurować z obcemi wytwórniami. Mimo to jednak poszczególne rządy otaczają te przedsiębiorstwa opieką przez uprzywilejowanie filmów, sporządzanych w kraju. Dzieje się to w postaci ustawowego kontyngentu filmów, które mogą być sprowadzane do danego państwa. Odnośne ustawy kontyngentowe zawierają postanowienia, że za jeden film wyprodukowany w kraju, wolno sprowadzić z zagranicy pewną ilość filmów obcego pochodzenia. Naprzykład w Austrji za jeden film krajowy wolno sprowadzić 20 filmów zagranicznych, we Francji 7.

Taka ustawa obowiązuje już w Austrji i na Węgrzech. Anglja wprowadza kontyngent w kwietniu b. r. Francja wydała już dekret o kontyngencie.

Nasza produkcja filmowa jest niemal w zaczątkach, bo prawie na palcach możemy policzyć istotne podukcje polskich wytwórni. Pod tym względem stoimy na szarym końcu w wielkiej rodzinie narodów. Nie potrzeba wyjaśniać jak ważnym czynnikiem propagandowym dla państwa jest film.

Sceny z monumentalnego filmu wytwórni »ESPEFILM«

Reprezentacja na b. Kongresówkę, Poznańskie i Pomorze: Wypożyczalnia «COLLEGIA«, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 18.

Pierwszym warunkiem filmu propagandowego jest oczywiście jego jakość, to znaczy postawienie go technicznie na poziomie dorównującym wytworom zagranicznym, bo propaganda nie powinna ograniczać się do kraju, lecz pójść i zagranicę, żeby świat dowiedział się czegoś bliższego o nas. A dobry film wymaga znacznych nakładów, które tylko wówczas opłacą się, gdy konkurencja zagranicznych wytwórni, produkujących filmy masowe, a więc tanio, nie będzie ich wypierać z krajowych rynków. Bo jakże polski film wyprodukowany nakładem dużych kosztów i nie wprowadzony masowo zagranicę, wytrzymać może konkurencję tanich wytworów obcych, któremi Polska jest zalewana.

Kontyngent jest środkiem popierania produkcji krajowej. Jeśli tak silne finansowo państwa, jak Anglja lub Francja zdecydowały się wprowadzić go u siebie, widać poważnie traktują tę gałęź przemysłu. Dlaczego Polska ma prawo stać pod tym względem w tyle? Młody przemysł filmowy potrzebuje pomocy rządowej i bez skontyngentowania importowanych filmów nie zdoła się należycie rozwinąć, a połączone to jest i z ogólnonarodową szkodą, bo kosztem naszym tuczą się zagraniczni, przedsiębiorcy, zasypujący nas swymi produktami.

Polskie wytwórnie czekają na zrealizowanie planów, jakie podobno w łonie rządu miały być opracowane. Ustawa o kontyngencie jest jedną z konieczności państwowych.



Szwedka, p. Greta Graal

Z WYTWÓRNI »ESPEFILM«



P. Marjan Jednowski
b. reżyser teatrów krakowskich

Katowicka wytwórnia »Espefilm« z początkiem roku bieżącego przekształciła się w Spółkę z o. o. pod firmą: Pierwsza Górnośląska Wytwórnia Filmów »Espefilm«. Firma postawiła sobie za zadanie produkcję filmów w pierwszym rzędzie mających za tło Górny Śląsk, ten najszacowniejszy klejnot Korony polskiej.

Zespół wytwórni stanowią wybitne siły, tak pod względem artystycznym, jak i technicznym. Ujrzymy więc w ostatnio nakręcanym filmie czarującą szwedkę Gretę Graal, wiedeńczyka Axela de Pierron oraz z sił krajowych: Marjana Jednowskiego (»Huragan«), Jerzego Marra (»Zew morza«) i Lidję Ley. Głównymi operatorami są: Walter Speer długoletni operator berlińskiej »Ufy« i p. Stefan Pierzchalski dyrektor techniczny i założyciel wytwórni oraz wybitny fachowiec, co daje gwarancję, że nowy film osiągnie wysoki poziom techniczny.

Głównym kierownikiem i reżyserem wytwórni »Espefilm« jest p. Antoni Pierzchalski (junior), zaś kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach p. Łowicza. Budowy są wykonane przez znanego zagranicą architekta p. E. Kołodzieja obecnie w Katowicach. Pomoc. reż. p. Fogelewicz.

Film ten nakręcany jest jednocześnie dwoma aparatami, gdyż jeden negatyw przeznaczony jest na eksploatację zagraniczną.

Dodajmy, że wytwórnia »Espefilm« posiada jedną z największych w Polsce hal do zdjęć (w Siemianowicach pod Katowicami), opatrzoną zasobnym materjałem technicznym (transformatory o napięciu 3000 wolt! = 6000 Amperów), będących ostatnim wyrazem na polu wynalazków (słynne agregaty »Efa« i »Weinert«) nowoczesne reflektory lustrzane).

Wielkim plusem dla wytwórni »Espefilm« jest posiadanie przez nią laboratorjum, zaopatrzonego w najnowsze aparaty Geyera, co daje możność szybkiego i precyzyjnego wykonywania wszelkich robót w zakres filmu wchodzących.



D. Greta Graal
Szwedka



Fragmenty monumentalnego filmu wytwórni „Espefilm“ Obraz ten z końcem kwietnia ukaże się na ekranach polskich i zagraniczn. równocześnie.

Reżyser p. A. PIERZCHALSKI junior
Kierownik artystyczny p. A. ŁOWICZ

Fotograf
A. PIERZCHALSKI
i W. SPEER



CO MÓWI P. JEDNOWSKI O FILMIE?

Znany artysta dramatyczny i b. wieloletni reżyser teatru im Słowackiego w Krakowie, p. Marjan Jednowski pracuje od 6-ciu tygodni w wytwórni »Espefilm«, kreując główną rolę w naświetlanym obecnie filmie. Zaciekawieni, jak p. Jednowski czuje się w nowej skórze, poprosiliśmy go o garść wrażeń.

— Czuję się doskonale, proszę pana. Aktor wogóle czuje się dobrze kiedy gra. Ale jeśli znajdując się na deskach teatralnych, muszę wysilać pamięć, żeby reprodukować kilometrowe nieraz »kwestje«, przed objektywem ta strona sztuki aktorskiej odpada. Tu zbiera się owoce długoletniej pracy, sprzedaje się wyniki trudów i wykorzystuje talent. Wprawdzie z początku trzeba się nauczyć pewnych nowych rzeczy, jak np. charakteryzacji, różniącej się znacznie od teatralnej, bo inaczej reaguje na szminkę objektyw aparatu, a inaczej oko ludzkie, albo też zwolnienia tempa gry, dostosowanego do techniki filmowej, ale rutynowanemu aktorowi nie sprawia to zbytniego trudu.

— Czy mimo rutyny łatwo było panu dostosować się do nowych warunków pracy?

— Z początku było ciężko. Nie będąc nigdy wtajemniczony w zakulisowe arkana sztuki filmowej, przypuszczałem, że aktor filmowy jest sybarytą pierwszej klasy, wstającym późno, wypełniającym dzień samemi przyjemnościami, do których również należy i »kręcenie«. A w rzeczywistości okazało się, że jest to chleb ciężki do zapracowania. Np. w naświetlanym obecnie dla »Espefilmu« obrazie gram rolę dyrektora fabryki. Jest tam scena, kiedy prawie w negliżu błąkam się długo po ulicach. Niech mi pan wierzy, że po trzygodzinnem przebywaniu pod gołem niebem przy temperaturze poniżej zera, byłem pewny, że odpokutuję to ciężką chorobą. Mój żelazny organizm wytrzymał jednak zwycięsko tę próbę. I następnego dnia znowu się zjawiłem w atelier i znów magnetycznie ciągnął mnie do siebie charakterystyczny terkot korby aparatu filmowego.

Pracuję przeciętnie po 12-cie godzin na dobę, od 6-tej rano do 6-tej wieczór. Zwłaszcza męczącą jest praca w studio: Czekanie na swoją kolejkę, kilkakrotne powtarzanie tej samej sceny tem więcej przy trykach fotogr., z której niezadowolony jest zawsze ten Junior Pierzchalski, który stara się wprost z nadludzką siłą połączyć moją grę z aparatem, który nakręca po 6 i 7 razy jedną i tę samą taśmę... Dzisiaj np. zdołałem zjeść obiad, składający się z dwóch jajek, chleba z masłem i szklanki herbaty. Mniej więcej podobnie jadam codzień, bo na coś treściwszego niema czasu. Dopiero po ukończeniu »kręcenia« zaczynam żyć normalnie, ale po kolacji zwykle jestem taki śpiący, że zaraz zmykam do mojego pokoju w hotelu.

— Mimo to jedna rzecz najbardziej ciągnie mnie do pracy filmowej, a mianowicie możliwość patrzenia na siebie, krytykowania własnej gry. Nie uwierzy pan, jaka to satysfakcja być widzem samego siebie. Kiedy rola wypadnie dobrze, człowiek zaczyna nabierać wartości we własnych oczach i wówczas z przyjemnością myśli, że tyle tysięcy źrenic będzie obserwować mój jeden jedyny występ.

— Pyta pan, czy wyjechałbym zagranicę, gdybym dostał odpowiednią propozycję? Bez wahania! Bo w przeciwieństwie do aktora teatralnego, związanego językiem ze swym krajem rodzinnym, aktor filmowy ma całkowitą swobodę. Jego gra jest zrozumiałą dla całego świata, dla stu miljonów widzów.

P. Jednowski gotował się do dalszych wynurzeń, ale nagle wywody jego przerwał przejmujący gwizdek reżysera, wzywający go do atelier do nakręcania świeżych scen.

Dr. R. Dobrowolski.

Usiłowane samobójstwo artystki filmowej.

W wytwórni filmowej Espefilmu w Siemianowicach, która jak wiadomo, kończy nakręcanie dramatu z życia przemysłu górnośląskiego, zdarzył się w dniu 2 kwietnia br. przykry wypadek.

Pani Greta Graal, odtwarzająca główną rolę kobiecą w dramacie, okazywała już od pewnego czasu silne zdenerwowanie, które doprowadziło ją do targnięcia się na swe życie. Kilka razy zdołano jej w tem przeszkodzić. Po skończonej pracy, około 18-tej odeszła rzekomo do swojej garderoby na pierwszem piętrze, lecz znalazłszy się na balkonie, zbliżyła się do poręczy i bez namysłu rzuciła się w dół zanim zdołano ją pochwycić. Padając uderzyła podbródkiem o metalową podstawę reflektora, co spowodowało głębokie rozdarcie mięśni pod brodą, lecz niewiele osłabiło siłę upadku, bo p. Graal, uderzając o podłogę, doznała strzaskania kości udowej powyżej prawego kolana.

Przywołany natychmiast lekarz z Siemianowic dr. Kohn udzielił jej pierwszej pomocy, poczem nieszczęśliwą przewieziono do kliniki dra Cahna w Katowicach, obecnie p. Graal leży w szpitalu miejskim w Katowicach.

Stan zdrowia p. Graal jest ciężki. Wobec osłabienia działalności serca można było dopiero na czwarty dzień po wypadku przystąpić do prześwietlenia pacjentki celem stwierdzenia, czy nie odniosła poważniejszych wewnętrznych obrażeń. Jednak oprócz strzaskania kości udowej i rany pod brodą, roentgen nie wykazał innych obrażeń. P. Graal ma nie dużą gorączę jest jednak bardzo osłabiona.

Film, w którym brała udział p. Graal, jest już prawie doprowadzony do końca. Kilka drobnych scen, które pozostawały do nakręcenia z p. Graal, da się uzupełnić technicznie tak, że powyższy wypadek nie będzie miał wpływu na zupełne wykończenie filmu. Naznaczone na kwiecień br. wyświetlenie dramatu rownież nie ulegnie zwłoce i nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

P. Graal cieszyła się dużą sympatją zespołu Espefilmu, a kierownictwo ceniło wysoko jej sumienną i wytężoną pracę.

Utalentowana artystka znana jest z filmu »Jaś i Małgosia«, reżyserowanego przez Freda Saura z Deulig-Film, w którym miała główną rolę. W produkcji Greenbaum kreowała pierwszą rolę w filmie »Troje niczyich dzieci« (podwójną rolę matki i córki). W produkcji Alliance odtworzyła główną rolę w sztuce »Miljoner wbrew woli«. Również główne role kreowała w filmach »Droga łez« (produkcja Ufa) i »Tak całuje tylko Wiedenka« (produkcja Emelka).

Nieszczęśliwy wypadek przywiąże zapewne tę młodą i wiele obiecującą artystkę filmową na dłuższy czas do łóżka, jednak mamy nadzieję, że nie odbije się to ujemnie na jej dalszej karjerze artystycznej.

Redakcja wyraża p. Graal serdeczne życzenia jak najrychlejszego powrotu do zdrowia.



REORGANIZACJA KURSÓW FILMOWYCH »ESPEFILMU« W KATOWICACH

Zarząd Katowickich kursów filmowych, przystępując do zreorganizowania kursów i postawienia ich na znacznie wyższym poziomie, postanowił poddać kursy kontroli władz publicznych, przez propozycję udziału delegata tychże w egzaminach końcowych.

Oprócz dotychczas wykładanych przedmiotów będzie rozpoczęty kurs historji sztuki oraz wykłady i ćwiczenia z dziedziny choreografji, plastyki i sportu, jak również sztuki charakteryzacji. Na profesorów zaangażowano wybitne siły fachowe.

Kurs nauki trwać będzie 7 miesięcy, poczem nastąpi egzamin, składany przed profesorami i przedstawicielem władzy publicznej. O ile adepci nie odpowiedzą wymogom egzaminu, będą mogli go powtórzyć po pewnym okresie, pobierając w międzyczasie w dalszym ciągu naukę na kursach.

Kursy mają za zadanie przedewszystkiem dostarczyć wytwórni »Espefilm« wyszkolonych sił aktorskich. Absolwenci nie będą jednak krępowani w razie zaangażowania przez inne wytwórnie.

Zaznaczyć należy, że w obecnie nakręcanym filmie większą ilość drobnych ról powierzono adeptom dotychczasowych kursów. M. inn. role epizodyczne otrzymali pp.: Rowiński, Zalesińska, Trybulec, Ryger i inni. Przy nakręcaniu następnego filmu przewidywane jest większe zapotrzebowanie absolwentów kursów.

Nowe kursy mieścić się będą w obszerniejszym niż dotychczas lokalu, o wynajem którego toczą się już pertraktacje.

Celem przyświecającym wytwórni





»Espefilm« w uruchomieniu kursów filmowych było wykształcenie własnych sił aktorskich, jakich w Katowicach, a więc w mieście prowincjonalnem, odczuwa się dotkliwy brak, w przeciwieństwie do wielkich miast, gdzie jest dużo teatrów i gdzie wskutek tego łatwiej o potrzebny do filmu materjał aktorski.

KRONIKA FILMOWA

Podatek od kin w Katowicach obniżony. Na posiedzeniu magistratu m. Katowic w dn. 20 marca b. r. po długich obradach uchwalono pobierać w ciągu lata tylko 25% podatku od biletów wstępu do kin, a od filmów produkcji krajowej — 10%, pod warunkiem jednak, że właściciele kin w tym samym stosunku obniżą ceny wstępu.

Nowe kino w Raciborzu. W Raciborzu ma być zbudowany niedługo wielki kinematograf na 1000 miejsc. Budowę nowego przybytku dziesiątej muzy już rozpoczęto.

Ile kinoteatrów jest na całym świecie? Według statystyki Urzędu handlowego w Waszyngtonie liczba wszystkich kin na świecie wynosi 51.103. Z tego przypada: na Europę 21.642, Stany Zjednoczone 20.500, Daleki Wschód 3.629, Amerykę Południową 3.598, Kanadę 1.019, Afrykę 644, i Małą Azję 71. W Europie najwięcej kin mają Niemcy 4.293, potem idą: Anglja 3.760, Francja 3.354, Włochy 2.000, Hiszpanja 1.500, Szwecja 1.016, Czechosłowacja 720, Belgja 700, Austrja 500, Rosja 450, Rumunja 450, Polska 428, Węgry 427, Danja 300, Jugosławja 273, Norwegja 252, Finlandja 235, Holandja 228, Grecja 138, Szwajcarja 130, Portugalja 120, Bułgarja 116, Łotwa 95, i Estonja 60. Jest to jednak statystyka już przestarzała, bo według oficjalnych wiadomości Polska posiada tylko 300 kin.

Na zmniejszenie się ilości kin w Polsce wpłynął bezwątpienia horendalny podatek nakładany przez samorządy miejskie.

Uniwersytet filmowy. »Universités Cinégraphiques Internationales« z siedzibą w Brukselli i liczące około 50.000 członków, otwiera w Holandji Uniwersytet filmowy. Będzie to pierwsza wyższa uczelnia na świecie.

Dla przechowywania filmów wybudowano w Sztokholmie specjalny magazyn z materjałów ogniotrwałych, gdzie może się pomieścić 28.500 kg. taśmy filmowej.

Sascha-Film, w rękach »British International Pictures«. Towarzystwo to nabyło większość akcji Sascha-Filmu, przez co wpływy jego na kontynencie spotężniały.

Nowe filmy. Tytuły świeżo wyprodukowanych w Hiszpanji filmów brzmią: »Róża Madrytu«, »Siostra Sulpicja«, »Giotka Ramona« i »Szczep Hidalgów«.

»Societé des Films Historiques« zaczęła nakręcać film o Szopenie. W roli tytułowej Pierre Blanchar (bohater »Gracza w szachy«). W Nicei kręcą film p. t «Błąd Moniki« według powieści Trilby, drukowanej w »Echo de Paris«. Rolę tytułową kreuje Sandra Millowanoff (»Nędznicy«, »Rybak Islandzki« itd.), Prócz tego naświetla się w Nicei film p. t. »Zielona Papuga« z Edith Jehanne, Baczewem, Maxudiane'm i Berangère'm.



Wytwórnia »Ciné-Romans« przerabia na film powieść André Arnady p. t. »Jacht Collirhoe«.

Wytwórnie niemieckie opracowują następujące filmy: »Carmen z St. Paul« (wytw. »Ufa«) pod reżyserją Eryka Waschnecka. Ta sama wytwórnia przygotowuje film orjentalny nakręcając zdjęcia w Tunisie i wykończyła film p. t. »Biały Stadjon«, zawierający zdjęcia z ostatniej Olimpjady zimowej w St. Moritz. »Emelka« zaczyna nakręcać film p. t. »Poszukiwany jest pan...« z Fritzem Kampersem w roli głównej.

Ernest Lubicz ukończył zdjęcia do filmu »Stary Heidelberg« w którym główne role inkarnują Liliana Gish i Ramon Nowarro.

Ostatni film-Fritza Langa, twórcy »Nibelungów«, nosi tytuł »Spione«.

Pola Negri, ukończywszy naświetlanie filmu p. t. »Rachel«, ilustrującego życie słynnej aktorki francuskiej, kreuje obecnie rolę matki (tak!) w filmie p. t. »Udręki małżeńskie«, reżyserji Maurycego Stillera. Jest to historja kobiety, która zabiła swego męża w obronie własnego dziecka, za co odpowiada przed sądem przysięgłych. Rzecz dzieje się w Paryżu. Ostatnia kreacja wielkiej naszej artystki rodaczki wywołała w Ameryce olbrzymią sensację, tak przez wybór przez Polę tematu, jak i przez kapitalną inkarnację tej roli.

Najnowsze superfilmy amerykańskie, które będą wyświetlane w Polsce, noszą tytuły »Niepotrzebny Człowiek« z Emilem Janningsem wytwórni »Paramount« i »Chata Wuja Toma« — wytwórni »Universal«.

Z Hollywood. Sławni aktorzy filmowi opuszczają w dalszym ciągu Hollywood. Ostatnio wyjechał Ernest Torrence (zaangażowany do Londynu) oraz Adolf Menjou, Wallace Berry i Raymond Hatton.

SPROSTOWANIE

W związku z notatką umieszczoną w numerze 2-im naszego pisma otrzymaliśmy następujące pisma:

I. Na podstawie Ustawy prasowej proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

1. Niezgodna z prawdą jest wzmianka zamieszczona w Nr. 2 »Polskiego Filmu«, z dn. 15. II. 28 r., w rubryce: Produkcja Krajowa, »Komendant« realizowany przez reż. Biegańskiego...
2. Natomiast prawdą jest, że reżyser Biegański nigdy nic wspólnego z reżyserją filmu »Komendant« nie miał,
3. i prawdą jest, że realizacja filmu »Komendant« spoczywa w rękach reż. Henryka Bigoszta, a reżyserja powierzona jest reż. Ant. Piekarskiemu.

Szef Wydziału Prasy i Propagandy wytwórni »R.-P.Film« w Warszawie

(—) Jan Baumritter.

II. Do Szanownej Redakcji Czasopisma »Film Polski w Katowicach.

Po powrocie moim do Warszawy dowiedziałem się, że w jednym z ostatnich numerów Swego pisma, zamieścili Panowie wiadomość o konieczności »przeróbki« filmu mojej reżyserji p. t. »Komendant«.

Informacja ta jest zupełnie mylną, gdyż pomimo wielokrotnych propozycyj, z obrazem tym nie chciałem, nie miałem i nie mam nic wspólnego.

Mając nadzieję, że Panowie zechcą ten poważny błąd naprawić, pozostaję z poważaniem

(—) Wiktor Biegański.



ODPOWIEDZI REDAKCJI

B. Mawen, Katowice. Prosimy o przysłanie scenarjusza.

Litka, Lwów. P. Łowicz nie chce zdradzić swego stanu rodzinnego. Adres: Katowice, 3 Maja 2, III p.

H. Chwiłkowska, Poznań. Jerzy Marr skończył już zdjęcia i wyjechał do Lwowa. Rolę Mary Kid, której przyjazd do Katowic uległ zwłoce, objęła Greta Graal.

Hugo S., Wilno. Asta Nielsen wróciła na scenę w Hamburgu, gdzie ma kreować »Damę Kameljową«.

Maryśka, Katowice. »Wschód Słońca« i »Siódme Niebo« są produkcjami Fox-Filmu. Obecnie wyświetlane w Paryżu, podobno z dużem powodzeniem.

Stanisław M., Król. Huta. Proszę się pocieszyć, bo i o modach męskich na ekranie już pomyślano. Jak się dowiadujemy, z inicjatywy, znanej pisarki, Elzy Herzog, specjalistki w dziedzinie mody, wytwórnie »Ufa« i »Deulig« wprowadziły do swoich przeglądów tygodniowych krótki przegląd mód męskich.

Oskar D., Katowice. Harry Peel odtwarzał ostatnio główną rolę w filmie »Panika«. Partnerką była jego żona, Darry Holm.

Właściciel kina. Walka o zniesienie podatku od widowisk jest prowadzona niemal we wszystkich krajach. W Berlinie poseł Schreiber podniósł kwestję rewizji tego podatku w komisji budżetowej. W jednym z kantonów Szwajcarji uchylono ten podatek 34 głosami, przeciwko 9-ciu.

Walerja Wit..., Warszawa. Prosimy o nadesłanie fotografji (bez retuszu), którą okażemy reżyserowi miejscowej wytwórni. O ile się okaże, że warunki zewnętrzne potwierdzają zapewnienia Sz. P. o Jej fotogenicznych warunkach, gotowi bylibyśmy pomóc w spełnieniu Pani marzeń o karjerze filmowej.

Filo-Film, Bielsko. Prosimy przeczytać artykuł o reorganizacji kursów filmowych «Espefilmu« w Katowicach.

Jadzia, Warszawa. Junior Pierzchalski jest kierownikiem produkcji, reżyserem i szefoperatorem wytwórni »Espefilm«. Obecnie nakręcany film w »Espefilmie« nakręca p. Speer. Junior mieszka: Katowice 3-go Maja Nr. 2., oraz Siemianowice ul. Bytomska 31.



Młody utalentowany pionier polskiego przemysłu filmowego p. A. PIERZCHALSKI junior.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 strona 100 zł., 1/2 strony 60 zł., 1/4 strony 35 zł., 1/8 strony 20 zł. — Redakcja i Administracja: Katowice, ulica 3-go Maja 2. Telefon 11-21. — Redaktor odpowiedzialny: Inż. Andrzej Wałach
Wydawca: Spółka Wydawnicza »POLSKI FILM« Rotograwjura Drukarni Narodowej w Krakowie, ul. Wolska 19. Telefon 404


„GENIUSZ"
ALBORIL
ZŁOTE MEDALE
ALBORIL
Najprzedniejsze mydło pachnące do prania i do mycia.
D. STRAHL & Co
Używajcie tylko mydła pachnącego
ALBORIL